

7006 75.

POSELSTWO POLSKIE
PRZY KWIRYNALE

Rzym, 25 Marca 1921 r.

N.D.P. 488/21

K.S.

Włady

SPRAWOZDANIE PRASOWE No 54

Rządowy Projekt Kontroli Robotniczej

refer. Attaché Poselstwa
L. SIEMIRADZKI

NAJWYŻSZA KOMENDA WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA
L. Dz. 7006 75 dnia 25 / 3 1921 r.
z rozcz. Wydział

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

RZĄDOWY
PROJEKT KONTROLI ROBOTNICZEJ
WE WŁOSZECH.

Po agitacji robotników metalurgicznych włoskich, która jak wiadomo miała miejsce w końcu ubiegłego lata i która doprowadziła do ogłoszenia przez Prezesa Rady Ministrów Giolitti'ego dekretu z dnia 15-go września 1920 r., mianującej Komisję złożoną z przemysłowców i przedstawicieli organizacji syndykalistycznych ("Comitato Permanente del Lavoro"), a mającą na celu sformułowanie propozycji, któreby Rząd, po zbadaniu przedstawił Parlamentowi do uchwalenia w postaci projektu prawa, kwestja kontroli robotniczej wypłynęła znów w ostatnich czasach pod postacią "rządowego" projektu, zredagowanego przez wspomniany wyżej "Comitato Permanente del Lavoro" t. j. "Stały Komitet Pracy".

Nadmienić należy, iż projekt rządowy kontroli robotniczej został sformułowany na podstawie projektów wysuniętych przez "Confederazione Generale del Lavoro" ("Konfederacja Generalna Pracy"), "Confederazione dell'Industria" ("Konfederacja Przemysłowców") i "Confederazione Italiana Lavoratori" ("Konfederacja Robotników Włoskich") (katolicka).

Tekst projektu rządowego.

Projekt powyższy w głównych zarysach brzmi jak następuje:

- 1) ustanawia się kontrola przemysłu przez robotników, w celu:
 - a) bliższego obznajomienia się ich z warunkami, w jakich funkcjonuje przemysł włoski;
 - b) podniesienia poziomu wykształcenia technicznego, jakoteż polepszenie warunków moralnych i ekonomicznych robotników;
 - c) zabezpieczenia ścisłego stosowania praw, mających na celu obronę interesów klasy robotniczej;
 - d) wprowadzenia meljoracji w systemach produkcji;
 - e) dbania, by stosunki pomiędzy pracodawcami, a pracownikami stawały się coraz bardziej normalne i zgodne;

(X) patrz sprawozdanie prasowe No 40 (8 - IX) i No 41

(25 / IX - D)

~~mi stawalo się coraz bardziej normalne i zgodne.~~

2) Każda poszczególna gałąź przemysłu (metalurgia, tkactwo, przemysł chemiczny, spożywczy, garbarski, elektrotechniczny, budowniczy (szkło, ceramika, i t.p.), przemysł przewozowy, żegluga, grafika i przemysł kopalniany) będzie posiadała swój własny organ kontrolujący - wyjątek zaś będą stanowiły przemysły państwowe i municypalne, przedsiębiorstwa funkcjonujące mniej jak 4 lata, jakoteż fabryki zatrudniające mniej niż 60 robotników.

3) Pięcioletni pracownicy każdej powyższej kategorii przemysłu będą wybierali na 3 lata "Komisje Kontrolujące", składające się z 9 członków (6 robotników i 3-ech inżynierów i członków administracji).

Syndykaty, które posiadają członków wśród pracowników danego przemysłu, będą przedstawiały tym ostatnim listy swych kandydatów.

4) "Komisje kontrolujące" będą wysyłały do każdego zakładu przemysłowego 2-ech lub więcej robotników, stosownie do znaczenia jakie ma dana fabryka. Delegatom owym będzie powierzona kontrola i referowanie "Komisji" ~~zasięgniętych~~ ~~przez nich~~ ~~zasięgniętych~~ informacji.

Delegaci będą wybierani, jak powiedziano z pośród pięcioletnich pracowników fabryki, mającej podlegać kontroli, a którzy tam przeszli najmniej 3 lata. Delegaci owi, również jak i Komisje będą obierani na 3 lata bez prawa ponownej obieralności.

5) Za pośrednictwem swych delegatów "Komisje Kontrolujące" będą zasięgały dane dotyczące cen surowców, kosztów i systemów produkcji, opłaty robotnika, organizacji kapitału, zysków przedsiębiorstwa przemysłowego, ~~stosowania~~ systemów stosowania praw broniących interesów robotnika, jakoteż i przepisów ~~dotyczących~~ dotyczących organizacji werbunku i wydalania robotni

ków. Same przez się rozumi się, że dana powyższe nie będą mogły być komunikowane osobom nienależącym do "Komisji Kontrolujących".

- 6) Na sesjach "Komisji Kontrolujących" będą mogli być dopuszczani przedstawiciele Przemysłowców (nie więcej niż 2-ech), jakoteż i jeden przedstawiciel "Consiglio Superiore del Lavoro" ("Zwierzchniej Rady Pracy"). Powyższe osoby będą pozbawione prawa głosowania, natomiast będą miały prawo czynić uwagi, jakoteż opierać się ogłaszaniu w sprawozdaniach i wpisywaniu do protokołów sesji, danych, któreby mogły przesądzić interesy danego przemysłu.
- 7) Przemysłowcy będą musieli wybierać swych przedstawicieli dla rokowań "z Komisjami Kontrolującymi" ^{mającymi na} ~~celu~~ celu zmuszenia poszczególnych przemysłowców do stosowania prawa kontroli na swych fabrykach. Powyższe przedstawicielstwa przemysłowców będą się również składały z 9-ciu członków, obieranych na 3 lata, a także pozbawionych prawa głosowania.
- 8) O ileby tego wymagały okoliczności, raz do roku będą się zbierali przedstawiciele przemysłowców łącznie z "Komisją Kontrolującą" pod przewodnictwem przedstawiciela "Consiglio Superiore del Lavoro" (Zwierzchniej Rady Pracy), w celu wspólnego rozpatrzenia możliwości wprowadzenia ulepszeń w kierowaniu danym przemysłem, podniesienia jego produkcji, jakoteż w celu rozstrzygnięcia sporów wynikłych przy stosowaniu kontroli robotniczej.
- 9) Specjalne przepisy, wydane dla każdej poszczególniej gałęzi przemysłu, a redagowane za zgodą przedstawicieli przemysłowców, Komisji Kontrolujących i Zwierzchniej Rady Pracy, będą miały na celu normowanie werbunku, jakoteż wydalania robotników, przytrzymując się w tej kwestji przepisów wyszczególnionych w następujących 10 i 11 par.

10) Będą ustanowione mieszane "Biura Pracy" (Uffici di Collocamento), złożone z przedstawicieli przemysłowców i Komisji Kontrolujących. Biura te będą miały za zadanie wyszukiwanie Pracy dla robotników, przyznając pierwszeństwo robotnikom zamieszkałym w danym powiecie, lub powracającym ze służby wojskowej. ~~Robotnikom fabryki.~~
Biura Pracy przy werbowaniu robotników nie będą miały prawa powodować się względami politycznymi lub syndykalistycznymi i nie będą one oczywiście dopuszczać osobników, którzy popełnili ciężką zbrodnię pospolitą, lub którzy ~~zosta~~ zostali poprzednio wydaleny z fabryki za występki dyscyplinarne.

W razie różnicy zdania pomiędzy przemysłowcami, a Komisjami w sprawie werbunku personelu, będzie rozstrzygano bezapelacyjnie 2-ch arbitrów wybranych ^z każdej z obu stron. Obradować oni będą pod przewodnictwem przez nich obranej osoby, a w razie nie dojścia do zgody co do ^{jej} wyboru, pod przewodnictwem Prezesa miejscowego Sądu.

11) Niedopuszczalnym będzie wydalanie robotników ze względów politycznych lub syndykalistycznych. O ileby ~~okoliczności~~ okoliczności wymagały zredukowania ilości robotników, to przed przystąpieniem do zwalniania personelu będzie należało zredukować ilość godzin pracy do 26 na tydzień, przy odpowiednim zmniejszeniu płac. Jeżeliby zaś to nie wystarczyło, to będzie należało ustanowić kolej pracy wśród robotników. Kiedy zaś dojdzie do zwalniania ludzi, to będzie należało starać się zatrzymywać ~~starszych~~ starszych ~~z~~ obciążonych rodziną. Mogące wyniknąć spory będą również ~~roz~~ rozstrzygane przez arbitrów wspomnianych w par. 10.

12) O ileby systemy przyjęte w pewnej gałęzi przemysłu w jednej części Włoch znacznie się różniły od systemów przyjętych w innej działości kraju, to będzie można odpowiednio

powiększyć ilość "Komisji Kontrolujących" w zakresie tego odłamu przemysłu.

Koszty związane z utrzymaniem Komisji Kontrolujących będą ponosili w równej mierze przemysłowcy i robotnicy.

Dyskusja nad projektem rządowym

kontroli robotniczej.

Po ogłoszeniu projektu rządowego ^{wszędzie} ~~zaczęła~~ się w łonie Zwierzchniej Rady Pracy (Consiglio superiore del Lavoro), w pierwszej połowie marca r.b. dyskusja nad owym projektem, pomiędzy przedstawicielami organizacji przemysłowców, a przedstawicielami organizacji syndykalistycznych.

Mowa Ministra Pracy Labriola.

Posiedzenia Zwierzchniej Rady Pracy zaczęły się od inauguracyjnej mowy Ministra Pracy, niezależnego socjalisty, profesora Labriola. Mowa jego była ostrą diagnozą przeżywanej obecnie fazy życia ekonomicznego włoskiego. Labriola zaznaczył między innymi, iż, jeżeli na roli nie może być mowy o powrocie do pańszczyzny, tak samo i w dziedzinie przemysłu robotnik nie może nie pozostawać blisko zainteresowanym w życiu przemysłu i fabryki, na której pracuje.

Dwa punkty widzenia.

Na sesjach Zwierzchniej Rady Pracy uwydatniły się dwa wyraźne i przeciwne zapatrywania na kontrolę ~~robotniczą~~:

punkt widzenia przemysłowców i punkt widzenia organizacji syndykalistycznych.

Punkt widzenia przemysłowców.

Przedstawiciele przemysłu wystąpili z ostrą krytyką projektu, upatrując w nim przeszkodę do rozwoju przemysłu.

Zasadniczo nie byli oni wręcz przeciwni wprowadzeniu pewnych form kontroli, a nawet wysunęli i ze swej strony projekt odnośnego prawa, lecz żądali ~~by~~ by kontrola była uskuteczniiona w takiej formie, która by nie tamowała równomiernego i pewnego rozwoju przemysłu i nie naruszała dyscypliny w fabrykach.

Zdaniem przemysłowców wprowadzenie pewnych form kontroli miałooby tę dobrą stronę, że personel przedsiębiorstw przemysłowych, cechy, technicy i urzędnicy administracji zdawaliby sobie dokładnie sprawę z rzeczywistego stanu ekonomicznego w jakim się znajduje dana fabryka, a przez to samo sami by ocenili, jaka dola zysków mogłaby im być udzieloną. Zaprowadzenie finansowej kontroli/położyloby również kres nieskończenia ponawiającym się ze strony personelu fabrycznego żądaniom podwyżski płacy.

Zdaniem przemysłowców, skutkiem par. 3, dotyczącego przedstawiania list kandydatów przez syndykaty, będzie to, iż syndykaty w wyborze swych delegatów będą się oczywiście bardziej powodowały zabarwieniem politycznym, niż zdolnościami technicznymi swych kandydatów i z tej to właśnie przyczyny, zdaniem przemysłowców, będzie wynikało największe niebezpieczeństwo dla porządku społecznego ze strony kontroli robotniczej.

Co się tyczy delegowania do fabryk przez Komisje Kontrolujące 2 lub więcej robotników (par. 4.) to, twierdzą przemysłowcy, iż Komisje Kontrolujące, które mają się składać jak wiadomo z przedstawicieli jedynie jednej strony, nie będą zainteresowane w ograniczeniu liczby wysyłanych do fabryk delegatów.

Przemysłowcy znajdują również, że nwwet sama powaga wprowadzania kontroli wymaga, aby liczba delegatów została ograniczoną; gdyż ci ostatni przejęliby w znacznej mierze funkcje "Komisji Wewnętrznych" i "Rad Fabrycznych", a w dodatku pobierając znaczne wynagrodzenie przestaliby istnieć jako robotnicy przez co by się stali nieużyteczni dla przemysłu.

Z największą opozycją przemysłowców spotyka się paragraf 5 projektu rządowego, gdyż wszelkiego rodzaju Komisarze, Delegaci, przedstawiciele i inne osoby weszłyby w posiadanie danych, stanowiących tajemnicę, o które każde przedsiębiorstwo jest najbardziej zazdrosne.

Zasięgnięte informacje rozchodziłyby się od wymienionych osób dalej, a przecie wiadomo, że dane wymienione w par. 5 stanowią podporę całego systemu ekonomicznego, opartego na konkurencji. Wprowadzenie w życie par. 5 mogłoby, zdaniem przemysłowców, pociągnąć za sobą śmierć przemysłu włoskiego.

W par. 7 przemysłowcy widzą tendencję do upatrywania w nich stale przez Komisje Kontrolujące chęci uchylania się ^{od} ~~od~~ poddawania się kontroli, podczas kiedy nie się jednocześnie mówi w projekcie rządowym kontroli robotniczej o obowiązkach samych robotników i o środkach do nakłaniania ich do przestrzegania owych obowiązków.

Co się tyczy par. 8 to przemysłowcy uważają, iż jednostronnym ^{byłoby} ~~jest~~ przepis prawa, dotyczący organizacji zjazdów przemysłowców i Komisji kontrolujących, zjazdów, któreby funkcjonowały tylko pod przewodnictwem delegata Zwierzchniej Rady Bracy, a nie pod przewodnictwem tej ostatniej, łącznie z przedstawicielem Zwierzchniej Rady Przemysłu.

Par. 10 przemysłowcy zarzucają również zbytnią elastyczność na korzyść robotników i uważają iż termin "ciężkie przestępstwo ~~przestępstwo~~ /pospolite" powinien być zastąpiony innym bardziej ścisłym terminem; inaczej dawałby się powód do nieskończonych sporów pomiędzy pracodawcami, a robotnikami.

Przechodząc do par. 11, który głosi, iż niewolno wydzalać robotników za przestępstwa polityczne, to i tu również przemysłowcy protestują przeciwko podobnemu postawieniu kwestji, gdyż, choć ^{przymyja oni} ~~przymyja oni~~, iż należy szanować osobiste przekonania polityczne, lecz z drugiej strony, słusznie zaznaczają ^{szerzenia} ~~szkodliwej~~, iż par. 11 otwierałby drogę do /szkodliwej propagandy politycznej, i do bezkarnego agitowania wśród mas robotniczych, co by się zabójczo odezwało na przemyśle i produkcji. Zaznaczają oni również, iż dzięki temu par. 11 cieszyłby się zupełną bezkarnością, sami ~~przemysłowcy~~ przedstawiciele Komisji

Kontrolujących, którzy wedle wszelkiego prawdopodobieństwa nie będą się powstrzymywali przed szerzeniem wśród mas robotniczych propagandy politycznej.

Wskazywać zamiar
Przemysłowcy zarzucają w końcu projektowi rządowemu, iż nie jest w nim przewidziane utworzenie centralnego organu, któryby miał zwierzchnią kontrolę nad ogólnym stanem i rozwojem przemysłu, i któryby ponadto zabezpieczał normalny i sprawiedliwy podział płac, stosownie do ~~przychylnych~~ warunków przemysłu. Bez podobnego organu, twierdzą przemysłowcy, kontrola robotnicza będzie niższym innem jak "maszyną bojową" przeznaczoną do celów walki klasowej".

Poseł Olivetti
o kontroli.

" Sekretarz Konfederacji Generalnej Przemysłu" (Confederazione Generale dell'Industria"), poseł do Parlamentu Olivetti jest zdania, iż po wprowadzeniu w życie kontroli robotniczej, każda fabryka będzie miała w osobach kontrolerów wrogów politycznych i ekonomicznych, działających pod maską współprawnictwa technicznego, a zmierzających natomiast do usunięcia prawnych właścicieli i kierowników fabryk. Krótko mówiąc każda fabryka będzie posiadała podwójną władzę: jedną odpowiedzialną, która doszła do zarządzania fabryką, ceną ciężkiej i intensywnej pracy, drugą ^{nie}nieodpowiedzialną posiadającą władzę jedynie na mocy prawa o kontroli robotniczej.

¶ Dyskusja o projekcie rządowym w łonie Zwierzchniej Rady Pracy nie doprowadziła do porozumienia przemysłowców z przedstawicielami syndykalistów, ponieważ, jak to zauważył jeden z przemysłowców, profesor Corte, "nie można żądać od przemysłowca, aby z własnej inicjatywy dopomagał wytwarzaniu środków, przeznaczonych do jego zagłady.

Punkt widzenia
organizacji syndykalistycznej.
Konfederacji Generalnej Pracy.



Aby zdać sobie sprawę z zapatrywać organizacji syndykalistycznych na projekt rządowy dotyczący kontroli robotniczej, wystarczy przytoczyć zdanie wybitniejszych przedstawicieli Konfederacji Generalnej Pracy Gino Baldesi i Um-

Gino Baldesi
o kontroli
robotniczej.

berto Bianchi, która poniekąd potwierdza obawy przemysłowców. Gino Baldesi, znany organizator syndykalistyczny i sekretarz Konfederacji Generalnej Pracy, wyraził zdanie, iż projekt ministerjalny, jak zresztą wszelka transakcja, skazany jest "a priori" na niezadowolone ani jednej z obu stron. Projekt ów, mówił on, jest paliatywem, który o ile zostanie wprowadzony w życie nie zdoła osiągnąć głównego celu, t. j. kontrolowania przemysłu, podczas kiedy z drugiej strony będzie tamował rozwój produkcji we Włoszech. "Rozumiemy doskonale, że rząd burżuazyjny postawiony pomiędzy ^{Gana pmo migo} obietnicą sformułowania projektu prawa dotyczącego kontroli robotniczej z jednej strony, a oporem sfer kapitalistycznych z drugiej strony, uczuł się zmuszonym do wyjścia z tej trudnej sytuacji złagodzeniem i pogodzeniem tego, co się w żaden sposób nie daje złagodzić ani pogodzić.

Baldesi twierdzi, iż jedynie projekt, któryby był srodawkowany przez Konfederację Generalną Pracy byłby pozytywnym dla przemysłu i produkcji, gdyż wtajemniczałby robotników we wszystkie tajniki wielkiego mechanizmu przemysłu i produkcji i zacieśniałby jednocześnie więzy pomiędzy produkcją, konsumpcją, a wywozem.

"Nie wiemy, mówi Baldesi, czy rząd Giolitti'ego przedstawił swój projekt kontroli robotniczej z zamiarem przeistoczenia go w prawo ^{czy} też z zamiarem wykręcenia się od danej obietnicy, pozostawiając Parlamentowi zadanie zabicia i pochowania go.

Umberto Bian-
chi o kontroli
robotniczej.

Wspomniany wyżej Sekretarz Generalnej Konfederacji Pracy, Umberto Bianchi, w swej relacji o kontroli robotniczej, którą miał odczytać na ostatnim Kongresie partii socjalistycznej włoskiej w Livorno, lecz która została cofnięta wskutek przeciągnięcia się dyskusji nad rozłamem tejże partii, pisał

między innymi co następuje:

^{mniemania}
~~Przekazant~~, iż kontrola robotnicza zadaje sobie cele wyłączone ekonomiczne jest "drobno-mieszczańską mrzonką"-kontrola robotnicza jest początkiem progresywnej akcji, zmierzającej ku zawiadnięciu przemysłem i produkcją przez robotników".

Spytany przez dziennikarzy o zdania co do kontroli robotniczej rzekł Biancochi; iż ^z zdaniem socjalistów jest nacjonalizacja produkcji kraju. Socjalisci nie zamierzają bynajmniej czynić lekkomyślnych doświadczeń, gdyż te by się nie udały ponieważ moment jest nieodpowiedni i popełnione błędy zostałyby wyzyskane przez burżuazję. "Obecnie, mówi Biancochi, socjaliści dążą ku socjalizacji, a raczej ku presocjalizacji, przygotowując stopniowo masy do ostatecznego władania przemysłem." Kontrola z zdaniem jego nie powinna być kontrolą fabryk, lecz kontrolą przemysłu, nie kontrolą robotniczą, lecz kontrolą społeczną. Powinny być ułatwione warunki do rozwoju przemysłu, i ten ostatni nie powinien być skazanym na zagładę z ręki kontrolerów, którzy nie mogą i nie muszą się mieszać do bezpośredniego kierownictwa przedsiębiorstwem przemysłowym."

Na posiedzeniu Zwierzchniej Rady Pracy przemawiali również: sekretarz Konfederacji Generalnej Pracy, D'Aragona, socjalista, poseł Reina i sekretarz Włoskiej Federacji Robotników Metalurgicznych ("F. I. O. M."), Buozzi. Zarzuty stawiane przez nich rządowemu projektowi kontroli robotniczej zgadzały się z zarzutami wspomnianych wyżej Baldesi i Biancochi, czyli że projekt Giolitti'ego jest półśrodkiem i nie nierozstrzygującym kompromisem.

Zawieszenie
dyskusji.

14 marca Zwierzchnia Rada Pracy postanowiła przerwać dyskusję nad projektem kontroli robotniczej, odkładając dalszy ciąg jej do 31 marca, a to w celu dania możności swemu Stałemu Komitetowi rozpatrzenia przebiegu przerwanej rozprawy. Zwierzchnia Rada Pracy zbierze się ponownie z tam,

aby ostatecznie sformułować wnioski mające być ~~przekazane~~ przedstawione do rozpatrzenia Rządowi i Parlamentowi.

Prasa o projekcie rządowym Kontroli Robotniczej.

Prasa nacjonalistyczna.

Prasa nacjonalistyczna jest oburzona na myśl, chociażby, wprowadzenia jakiegokolwiek formy kontroli przemysłu przez robotników. Nazywa ona projekt Giolitti'ego demagogicznym i "bolszewizmem ekonomicznym". Zaprowadzenie kontroli, zdaniem jej, spowodowałoby ruinę ekonomiczną i społeczną całego kraju. Pociągnęłoby zupełną zagładę kredytu Włoch, które wpadłyby w jeszcze większą zależność od zagranicy, podczas kiedy zyskałby na tem tylko przemysł cudzoziemski, który czeka z niecierpliwością dnia, kiedy przemysł włoski utraci do reszty siły żywotne i kredyt. W kraju zaś rzucone byłoby ziarno nieskończonych konfliktów i wojny cywilnej.

Prasa liberalna.

Wszystkie pisma liberalne zgadzają się na jednym punkcie, t. j. że jeżeli się nie uda ująć kontrolę robotniczą w wyraźne ograniczone ramy, to wprowadzenie owej kontroli może oznaczyć początek agencji włoskiego przemysłu.

Leży w interesie ogółu, aby kwestja kontroli była rozstrzygnięta z wielkim taktem i równowagą - jeżeli się te nie uda osiągnąć, to Włochy nie zdołają zwalczyć nieufności sfer kapitalistycznych cudzoziemskich i nie będą w stanie zachęcić kapitałów krajowych, które lubo są ukryte i nie~~truchomione~~, lubo dezertują zagranicę.

"Giornale d'Italia" nazywa projekt rządowy wręcz "rewolucyjnym" gdyż redakcja jego została nakazana przez Konfederację Generalną Pracy i jest on owocem wrześnieowej agitacji, z którą związane jest wspomnienie najohydniejszych zbrodni.

"Tribuna" - komentując przebieg dyskusji o kontroli/^{w/}Zwierzchniej Radzie Pracy, podkreśla, iż punkt widzenia organizacji syndykalistycznych można streścić" jak następuje: "Robotnik jeszcze się narazie zgaża na pracowanie ze swym panem, lecz usunie go przy pierwszej spo-

sobności, jaką się ku temu nadarzy.

Prasa socja-
listyczna.

Prasa socjalistyczna nazywa Rządowy projekt Kontroli Robotniczej wzbudzającą politowania karykaturą i "nową bezczelną próbą oszukania proletariatu", który, o ile Rząd nie zreformuje należycie swego projektu, powinien wszcząć agitację przerwana we wrześniu r. ub. i zająć ponownie fabryki".

Prasa powyższa ubolewa, że w chwili obecnej kiedy burżuazja "zrzuciła maskę", dąży ku zniszczeniu umowy przez nią podpisanej i uruchomiła swe siły, aby stracić proletariatu do przepaści, proletariatu staje do walki ^{nie} ~~nie~~zwarty, jak to było jeszcze do niedawna, lecz rozczepiony na dwa wrogie sobie obozy (socjaliści i komuniści.) Rozłam ten burżuazja postara się wyzyskać ~~z wyjątkiem, kiedy wyjdzie, że w tym celu nie jest w stanie~~ oczywiście dla siebie jaknajkorzystniej.

"Avanti", organ Włoskiej Partji Socjalistycznej (Partito Socialista Italiano) zwraca uwagę organizacji robotniczych i frakcji parlamentarnej socjalistycznej na fakt, iż w projekcie została pominięta kwestja kontroli banków i towarzystw ubezpieczeniowych. Pismo powyższe zaznacza, iż pominięcie tych tak ważnych kwestji należy przypisać wszechwładztwu plutokracji włoskiej, która chociaż się ~~on~~ wciąż zali na ciężkie czasy i chude lata, z każdym rokiem jednak powiększa swe dochody i podnosi dywidendę.

Prasa komuni-
styczna.

Prasa komunistyczna zapatruje się sceptycznie na przebieg rokowań o kontroli robotniczej wobec skonsolidowania się burżuazji i wzmocnienia ruchu faszistów (organizacji patriotyczno-nacjonalistycznych). Prasa owa ironicznie się nawet odzywa o dyskusjach w Zwierzchniej Radzie Pracy, podkreślając brak zainteresowania nimi wśród szerokich mas robotniczych, jakoteż i wśród sfer przemysłowych, które chociaż i nie sabotują rokowań, ale też i nie traktują ich poważnie. Pisma komunistyczne zaznaczają jednakowoż iż robotnicy przejęci są świadomością potrzeby

walki klasowej. Zdają one sobie sprawę, iż żaden pojedynek pomiędzy mówcami, ani żaden projekt prawa nie stanie w obronie ich rzeczywistych interesów. Jedynie skuteczną będzie kontrola przeprowadzona bezpośrednio przy warsztatach przez robotników. Im szersze rozmiary przybiera walka, tem większa przepaść wytwarza się pomiędzy klasami społecznymi i tem więcej się uwydatnia śmieszność i pustota "rpkowań" i prób współpracownictwa organizacji przemysłowych i syndykalistycznych.

Klasa robotnicza powinna jedynie stawiać sobie za zadanie kształcenie przyszłych przywódców i konsolidowanie swych organizacji, mających na celu ustawienie proletariatu w zwarte szeregi do walki ostatecznej.